

Ks. dr hab. Stanisław Cieślak SJ, prof. AIK
Kierownik Zakładu Historii Kultury Chrześcijańskiej
Wydział Filozoficzny
Instytut Kulturoznawstwa
Akademia Ignatianum
ul. Kopernika 26
31-501 Kraków

**Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgr. lic. Tomasza Mariana Chrzana pt.
Duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918,
Katowice 2020**

W 1000 roku papież Sylwester II erygował diecezję krakowską, która początkowo miała status sufraganii metropolii gnieźnieńskiej, ale szybko stała się jednym z najważniejszych ośrodków życia Kościoła katolickiego w Polsce. W Roku Jubileuszowym 2000 diecezja krakowska obchodziła tysiąclecie swego istnienia. W związku z jubileuszem ukazała się m.in. okolicznościowa publikacja ks. Jana Kracika i ks. Grzegorza Rysia, *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, Kraków 1998. Większą część tysiącletnich dziejów diecezji krakowskiej opisał ks. Bolesław Stanisław Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1-4, Kraków 1998-2002. Z całą pewnością, te oraz inne wydawnictwa nie zamykają furtki dla kolejnej generacji badaczy pragnących zaprezentować dzieje poszczególnych parafii i dekanatów diecezji krakowskiej.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska ks. T. M. Chrzana, napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Henryka Olszara, prof. UŚ, liczy 336 stron. Składa się z czterech rozdziałów, podzielonych na podrozdziały. Rozdział I jest poprzedzony *Wykazem skrótów* (s. 4-7), *Bibliografią* (s. 8-28) i *Wstępem* (s. 29-36). Rozdział I. *Organizacja Kościoła w dekanacie oświęcimskim* (s. 37-114) składa się z czterech podrozdziałów: 1. *Przynależność polityczna i kościelna dekanatu oraz zmiany w sieci parafialnej*, 2. *Struktura społeczna, religijna i narodowościowa ludności dekanatu*, 3. *Duchowieństwo diecezjalne i zgromadzenia zakonne*, 4. *Baza materialna: obiekty i zabudowania kościelne*. Rozdział II. *Duszpasterstwo zwyczajne* (s. 115-193) zawiera cztery podrozdziały: 1. *Niedziela i świąteczna służba Boża*, 2. *Życie sakramentalne*, 3. *Rok kościelny*, 4. *Kaznodziejstwo i katechizacja*. Rozdział III. *Nadzwyczajne formy duszpasterstwa* (s. 194-272) mieści cztery podrozdziały: 1. *Misje i rekolekcje*, 2. *Bractwa i stowarzyszenia wiernych*, 3. *Pielgrzymki*, 4. *Nadzwyczajne uroczystości kościelne*. Rozdział IV. *Aktywność społeczna, charytatywna i kulturalna Kościoła* (s.

273-330) obejmuje trzy podrozdziały: 1. *Szkolnictwo kościelne*, 2. *Działalność charytatywna*, 3. *Teatr, prasa i czytelnictwo religijne*. Pracę doktorską zamykają: *Zakończenie* (s. 326-330), *Spis tabel* (41 tabel, s. 331-332), *Spis wykresów* (jeden wykres, s. 333) oraz *Mapy dekanatu oświęcimskiego* (trzy mapy, 334-336).

We *Wstępie* (s. 29-36) Doktorant określił zasięg terytorium dekanatu oświęcimskiego, które ulegało zmianom w okresie rozbiorów i pod zaborem austriackim (s. 29), dalej przedstawił strukturę ludności dekanatu oświęcimskiego (s. 29-30), uzasadnił cel rozprawy („istotnym celem niniejszej rozprawy jest studium analityczno-syntetyczne rozwoju duszpasterstwa na tle wspomnianych przemian politycznych, gospodarczych i społecznych z uwzględnieniem społecznej nauki Kościoła i nowych kierunków teologii pastoralnej”, s. 30), sformułował problemy badawcze (m.in.: „jak rozwijały się parafie dekanatu oświęcimskiego w wymiarze strukturalnym i gospodarczym w interesującym nas okresie?”, s. 30-31), określił ramy chronologiczne rozprawy (1843-1918) i uzasadnił je (s. 31), wspomniawszy istniejącą literaturę przedmiotu (s. 31) i zaznaczył, że nie ujmuje ona w sposób kompleksowy zarysowanej w tytule rozprawy problematyki i dlatego domagała się szerszego opracowania, którego się podjął. Sporo miejsca we wstępie poświęcił omówieniu przeprowadzonej kwerendzie, która objęła wiele archiwów kościelnych i państwowych (s. 31-34). W końcu zaprezentował plan pracy i streścił cztery rozdziały (s. 34-35), a także wyraził słowa podziękowania wobec osób, które wspierały go w pisaniu rozprawy doktorskiej. Wdzięczność okazał również wobec promotorów swoich poprzednich prac: ks. prof. Jana Kracika (1941-2014) i ks. prof. Józefa Krętosza (1949-2018), którzy wprowadzali go w *arcana* warsztatu historyka (35-36).

Podział pracy na cztery rozdziały jest przejrzysty i logiczny. Praca posiada zwartą i dobrze przemyślaną strukturę. Odzwierciedla zgromadzony materiał źródłowy i problematykę, którą – ogólnie rzecz ujmując – można uznać za typową dla wielu dekanatów Kościoła katolickiego. Oczywiście, nie w każdej parafii istniał teatr. Wiadomo też, że nie zawsze księża podkreślali w ogłoszeniach parafialnych znaczenie prasy katolickiej i zachęcali do czytelnictwa religijnego. Odnośnie planu pracy mam jedynie pewne drobne uwagi i sugestie. Doktorant może rozważyć, czy podrozdział III.2 *Bractwa i stowarzyszenia wiernych* nie zmodyfikować na *Bractwa i stowarzyszenia religijne*. Ponieważ rozdział III nosi tytuł: *Nadzwyczajne formy duszpasterstwa*, można przemyśleć, czy nie zmienić tytułu podrozdziału III.4 *Nadzwyczajne uroczystości kościelne* na nieco inny, aczkolwiek Doktorant uzasadnił co rozumie przez sformułowanie „nadzwyczajne uroczystości” (s. 257).

Praca doktorska ks. T. M. Chrzana ma szeroką podstawę źródłową. Doktorant dotarł do wielu archiwów, przebadał je i wyzyskał z pragnieniem możliwie jak najbardziej pełnego i szczegółowego ukazania duszpasterstwa parafialnego w

dekanacie oświęcimskim. Doktorant wykorzystał w rozprawie źródła rękopiśmienne z archiwów zakonów oraz zgromadzeń męskich i żeńskich (8), Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie, archiwów państwowych (2), archiwów parafialnych (19). Wśród źródeł drukowanych, z których obficie korzystał, znalazły się m.in. dokumenty pochodzące z kurii diecezji tarnowskiej, archidiecezji lwowskiej i krakowskiej. Bibliografia zawiera 240 artykułów i opracowań. Ponadto Doktorant zamieścił w niej kilka tytułów prasowych oraz parę zakonnych czasopism przeznaczonych do użytku wewnętrznego, a także pięć publikacji dostępnych w Internecie.

Doktorant przedstawił duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918 na podstawie solidnej i wszechstronnej podstawy źródłowej, która – jak już zaznaczyłem – jest owocem szeroko zakrojonej i starannie przeprowadzonej kwerendy w wielu archiwach kościelnych i państwowych. W wyniku kwerendy zebrał bogaty materiał źródłowy dotyczący dekanatu oświęcimskiego – jednostki organizacyjnej Kościoła katolickiego. Kwerenda pozwoliła mu na pozyskanie informacji nie tylko o dekanacie oświęcimskim, ale także o diecezji krakowskiej oraz o dziejach ziemi oświęcimskiej i jej okolicy. W ocenie i analizie materiału źródłowego wykazał się zmysłem krytycznym, stawiając sobie za cel obiektywne i rzetelne przedstawienie zagadnienia ujętego w temacie rozprawy doktorskiej. W omawianej problematyce poruszał się w sposób kompetentny i fachowy. Nie ukrywał, i zaznaczył to w pracy, że czasami napotkał pewne trudności w interpretacji przekazów źródłowych, które zawierały różniące się między sobą informacje odnośnie tego samego faktu. Dociekał tego stanu rzeczy i jak wytrawny uczony starał się dać prawdopodobne wytłumaczenie, zastrzegając się, „że założenia te pozostaną tylko domysłami bez możliwości szczegółowego wyjaśnienia z powodu braku odpowiednich dokumentów źródłowych” (s. 314). Warto odnotować fakt, że ks. T. M. Chrzan sporządził i zamieścił w rozprawie 41 tabel i jeden wykres, a także trzy mapy. Każda z 41 tabel, które Doktorant wykonał z iście benedyktyńską starannością i cierpliwością, jest opatrzona wykazem źródeł. Tytułem przykładu – tabela 6: *Proboszczowie i administratorzy parafii i placówek duszpasterskich dekanatu oświęcimskiego w latach 1843-1918* została opracowana na podstawie listy źródeł, która zajmuje prawie półtorej strony tekstu (s. 82-85).

Autor opisał działalność księży dekanatu oświęcimskiego w sposób wszechstronny i szczegółowy. Starał się nie pominąć żadnego aspektu i formy ich działalności duszpasterskiej. Podał skład osobowy dekanatu oświęcimskiego. Zajął się nie tylko odgrywającą pierwszorzędną rolę posługą sakramentalną, ale także zaangażowaniem księży i wiernych w bractwach i stowarzyszeniach kościelnych. Dzięki pracy Doktoranta poznajemy porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych, statystyki dotyczące bierzmowania, zmarłych bez zaopatrzenia, dzieci

nieślubnych czy rozkład nabożeństw Wielkiego Tygodnia w wybranych parafiach. Doktorant nie zbagatelizował innych zagadnień: tematyki kazań, katechizacji, misji ludowych, renowacji misji i rekolekcji parafialnych, odpustów parafialnych, pielgrzymek. Z rozprawy wyłania się nie tylko obraz działalności duszpasterskiej księży oraz zgromadzeń męskich i żeńskich dekanatu oświęcimskiego, ale także księży, najczęściej zakonników z różnych zakonów i zgromadzeń, którzy prowadzili misje ludowe na jego terenie. Doktorant dokładnie badał materiały źródłowe, weryfikował źródła oraz na ich podstawie formułował wnioski i podawał dane, a w przypadku wątpliwości czy też niepełnych danych nie wahał się – jak np. w tabeli 37 na s. 247 – skonstatować, że podane „dane są orientacyjne”.

Doktorant omówił duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918 czyli na przestrzeni 75 lat. W tym okresie dekanat oświęcimski stanowił część zaboru austriackiego. Na przestrzeni 75 lat monarchia austriacka przechodziła przeobrażenia, które dotyczyły także Kościoła katolickiego na dawnych ziemiach polskich. Prowadziła politykę kościelną opartą o ideały oświeceniowe XVIII wieku, zwaną popularnie józefinizmem. Ks. T. M. Chrzan nie postawił sobie za cel omówienie w rozprawie sytuacji Kościoła katolickiego na ziemiach polskich pod zaborem austriackim, niemniej jednak nieraz sygnalizował stosunek władz austriackich do Kościoła katolickiego, który ulegał zmianie m.in. pod wpływem wydarzeń społeczno-politycznych, jak np. przegrana wojna z Prusami w 1866 roku, budzenie się ruchów niepodległościowych w wielonarodowej monarchii, czy wzrost znaczenia klasy robotniczej. Rok 1918 przyniósł niepodległość Polsce oraz dał Kościołowi katolickiemu swobodę w prowadzeniu działalności duszpasterskiej. Zanim jednak to się stało Kościół katolicki musiał działać w prawnych i organizacyjnych ramach określonych przez austriackie władze, które nie zrezygnowały z kontroli Kościoła. Na kartach pracy Doktorant ukazywał zmiany zachodzące w Kościele katolickim, m.in. spowodowane encykliką *Rerum novarum* papieża Leona XIII z 1891 roku (s. 70), które pobudzały duszpasterzy do podjęcia nowych inicjatyw duszpasterskich.

Pragnę teraz przywołać te fragmenty rozprawy doktorskiej ks. T. M. Chrzana, które w moim przekonaniu można dopracować poprzez usunięcie niejasności i dodanie wyjaśnień, a także dokonanie poprawek i wprowadzenie uzupełnień. Autor cytuje w rozprawie *Encyklopedię wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opracował ks. Ludwik Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996. Na s. IX *Encyklopedii wiedzy o jezuitach* oraz w bibliografiach zamieszczonych tam przy poszczególnych hasłach podany jest skrót Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie: ATJKr, natomiast w tekście rozprawy stosowano skrót: AJK (s. 4). Owszem, Doktorant ma prawo do stosowania własnych skrótów, ale podsuwam myśl, aby przyjąć skrót: ATJKr.

Na s. 41 czytamy, że upadek Rzeczypospolitej Krakowskiej nastąpił w 1848 roku. Rzeczpospolita Krakowska istniała w latach 1815–1846. Doktorant wspominał „krytykę jezuickiej religijności” w XVIII wieku (s. 44). Należy wyjaśnić, choćby syntetycznie, co było przedmiotem tej krytyki i kto ją prowadził. Przy opisie procesów reformatorskich przeprowadzanych w dobie józefinizmu Doktorant stwierdził: „przyznać jednak należy, że w niektórych kwestiach organizacyjnych posunięcia rządu były pozytywne i trwale” (s. 45). Aż się prosi, aby podać niektóre z tych posunięć rządu, tym bardziej, że zaraz potem Doktorant pisze o józefińskiej reformie kościelnej, która była „świadomie połączona z polityką germanizacyjną i kolonizacyjną państwa” (s. 45). Doktorant pisze o „gruzach jezuickiej placówki misyjnej”, na których erygowano parafię Opatrzności Bożej w Białej (s. 48). A może to były „fundamenty jezuickiej placówki misyjnej” lub „podstawy jezuickiej placówki misyjnej, na których erygowano parafię Opatrzności Bożej w Białej”? Przy parafii Opatrzności Bożej w Białej można zobaczyć i – być może – zacytować w przypisie rozprawy hasło „Biała” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 38-39. W dołączonej tam do hasła „Biała” bibliografii znajduje się m.in. rękopis ATJKr sygn. 351 (*Historia missionis 1708-1769*), który, bez wątpienia, nie dotyczy ram czasowych określonych w rozprawie doktorskiej. Doktorant pisze o monarchii austriackiej, a potem austro-węgierskiej, jako „zlepku wielu narodów o różnych tradycjach, kulturach i zwyczajach” (s. 58). Proponuję dodać: „oraz wielu wyznaniach i językach”.

Na s. 63 w przypisie 69 Doktorant wspomina szeroko zakrojoną akcję kontrreformacyjną, która pod koniec XVI wieku doprowadziła do przywrócenia katolicyzmu na ziemi oświęcimskiej. Czy wiemy, kto prowadził tę akcję lub się w niej wyróżnił: księża diecezjalni, zakony żebracze, a może jezuici, którzy przebywali w otoczeniu biskupa krakowskiego Jerzego Radziwiłła, albo jezuici, którzy mieszkali w rezydencji św. Barbary w Krakowie i prowadzili misje ludowe, które mogły mieć charakter działalności kontrreformacyjnej? Zob. M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 161 (cytat z *Dziennika spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie* ks. Jana Wielewickiego SJ).

Na s. 72 pojawia się po raz pierwszy ks. Stanisław Stojałowski. W przypisie 94 na s. 72 można przeczytać, że studiował w Belgii. Warto to sprawdzić. Na pewno w roku 1872/1873 przebywał on w Belgii i odbył trzecią probację w Drogen (Tronchiennes), która była i jest ostatnim etapem formacji zakonnej przed złożeniem ostatnich ślubów zakonnych. Zob. hasło: „Probacja trzecia”, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 539. Podczas trzeciej probacji w Belgii był on jeszcze jezuitą. Zob. hasło: „Stojałowski Stanisław”, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy

zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 647. W zamieszczonej tam bibliografii jest m.in. niezacytowana w rozprawie doktorskiej publikacja Ryszarda Bendera, *Wokół sprawy pobytu ks. St. Stojałowskiego w Belgii w 1872/73*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, s. 465-471. Na s. 72 w przypisie 94 Doktorant napisał: „po opuszczeniu zakonu jezuitów...”. To jest prawda, ale ściśle mówiąc, ks. S. Stojałowski opuścił Towarzystwo Jezusowe, gdyż otrzymał dymisję z zakonu 28 maja 1875 roku w Starej Wsi k. Brzozowa.

Na s. 80 pojawia się dwukrotnie ks. Mikołaj Bahr. Należy poprawić datę jego śmierci. Przywołuję tutaj wyłącznie niecytowany w rozprawie doktorskiej artykuł ks. Waldemara Żurka SDB, z którego wynika, że „Ks. Mikołaj Bahr (1795-1859) był proboszczem w Oświęcimiu tylko przez trzy lata 1856-1859”. Zob. Waldemar W. Żurek SDB, *Ks. Franciszek Niemczyk SDB, Wiązanka wspomnień i zdarzeń z czasu jego pobytu w zakładzie oświęcimskim (1894, 1900-1904)*, w: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 112 (2019), s. 491.

Na s. 87 Doktorant pisze o „rekolekcjach w krakowskim domu jezuitów”. Czy można sprecyzować i podać, o który krakowski dom zakonny chodzi? W tym czasie jezuita przebywali w kolegium przy ul. Kopernika 26 (od 1868 roku) oraz od 1909 roku w rezydencji św. Barbary przy kościele św. Barbary, ale do tego czasu kilka razy zmieniali domy (miejsce zamieszkania) w Krakowie. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 322. Także później Doktorat wspomina „krakowski domu jezuitów” (s. 238). W tym ostatnim wypadku chodzi zapewne o kolegium przy ul. Kopernika 26.

Jeśli chodzi o sprawy formalne, to wskazana jest staranniejsza korekta tekstu. W rozprawie trafiają się potknięcia (literówki), np. jest: „palcówki misyjnej” (s. 48), a powinno być: „placówki misyjnej”; jest: „z tych żołnierzy” (s. 103 przypis 165), powinno być: „za tych żołnierzy”; jest: „Krakowie, 1887” (s. 131), powinno być: „Kraków, 1887”; jest: „ma ona odbywać w niedzielę” (s. 190), powinno być: „ma ona odbywać się w niedzielę”; jest: „praktykę renowację misji” (s. 209), powinno być: „praktykę renowacji misji”; jest „(1798-853)” (s. 224), powinno być: „(1798-1853)”, jest: „biblioteka [...] liczyła 426 książki” (s. 316), powinno być: „biblioteka [...] liczyła 426 książek”. Dwa razy blisko obok siebie występuje słowo: „zanotował” (s. 259), „związanych” i „związane” (s. 269), „pojawiły się” (s. 293), „popularyzacja” (s. 317). Dwa razy zdania blisko siebie położone rozpoczynają się od słowa: „zapewne” (s. 270).

W niektórych miejscach (np. s. 136 przypis 228, s. 260 przypis 471, s. 262 przypis 475, s. 262 przypis 478, s. 262 przypis 478, s. 263 przypis 479, s. 279 przypis

505) oraz w poniżej wskazanych przeze mnie, można odnieść wrażenie, że Doktorant umieszcza przypis nie przy cytacie, który jest opatrzony cudzysłowem, ale przy komentarzu do cytatu. Na s. 137 brak przypisu przy cytacie ze szkolnego katechizmu. Brak przypisu również przy cytatach: „Ponieważ tylko pojednani z Bogiem...” (s. 163), „ponieważ czas kolędowy nastał...” (s. 164), „w Wielkim Tygodniu...” (s. 171), „lud garnął się do sakramentów” (s. 259), „W roku 1901 odprawił się w naszej parafii jubileusz” (s. 259), „z braku stosownych dokumentów święta nie odprawia się” (s. 265), „wylęgarnią polskości i skarłowacenia duchowego” (s. 289), „zastępca grał źle [...]” (s. 310), „ogólne wrażenie [...]” (s. 310).

W wielu przypisach Doktorant umieszcza cytowane źródło lub publikację w nawiasie półkolistym, co uznaję za niepotrzebny zabieg, np. s. 51 przypis 45. Tamże podał w nawiasie kwadratowym skrót Archiwum Parafii Świętego Michała Archanioła we Włosienicy. Zwykle nawias kwadratowy jest stosowany m.in. w przypadku skrótów: [...]. Zob. także m.in.: s. 103 przypis 104, s. 108 przypis 174, s. 109 przypis 176, s. 133 przypis 224 itd.

W wielu przypisach Doktorant stosuje skrót: „[T.Ch.]”, np. s. 87 przypis 126, s. 99 przypis 157, s. 105 przypis 168, itd. Domniemywam, że w ten sposób Autor chciał zaznaczyć, że jest to jego własna myśl, spostrzeżenie lub komentarz. Jednak takie podkreślenie wydaje mi się zbyteczne.

Na s. 173 w przypisie 300 Doktorant stwierdza, że „ks. W. Mrowiński był autorem przynajmniej kilku książek o takim charakterze”. Sugeruję, aby przytoczyć i podać w przypisie publikacje zawierające wykazy dorobku pisarskiego ks. W. Mrowińskiego. Zob. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972 lub *Słownik Polskich Teologów Katolickich*.

Należy poprawić tytuł publikacji ks. Józefa Bielenina w języku łacińskim. Jest: *De divina institutione confession* (s. 86) oraz tamże w przypisie 123 jest: *Instructio concernens ordinem celebrande Congregationis Decanalis*.

Na s. 90 Doktorant pisze o „problemie” który zostanie zreferowany w kolejnym rozdziale. Zamiast „problem” proponuję tu: „zagadnienie”, „kwestia”.

Na s. 91 przypis 138 oraz s. 92 przypis 139 Doktorant dwukrotnie cytuje to samo dzieło ks. P. Natanka i jego zapatrywania na komisję dla organistów w Oświęcimiu.

Na s. 95 tkwi niezbyt szczęśliwe – w kontekście wspólnoty zakonnej – słowo: „w oświęcimskim klasztorze funkcjonowało [podkreślenie moje] nawet 40 sióstr”. Może: żyło, pracowało.

Doktorant wspominał ośrodek wydawniczy w Wadowicach (s. 130-131), który został gruntownie omówiony przez Tomasza Ratajczaka: *Druki wadowickie XIX i pierwszej połowy XX wieku: źródło do dziejów drukarstwa galicyjskiego*, Wadowickie Centrum Kultury im. Marcina Wadowity, Wadowice 2007, s. 17; *Książki religijne i quasi-religijne z wadowickich oficyn drukarskich (1825–1940)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010, s. 206; *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia A–K*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2018; *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia L–P*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2018. Ewentualnie można w/w publikacje umieścić w bibliografii lub nawet w przypisach na s. 130-131. Proszę sprawdzić miejsce i rok wydania publikacji *Zbiorek najwięcej używanych pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej uczęszczającej w miesiącach letnich wspólnie do kościoła* (Wadowice 1902). Wykaz druków jezuickiego Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy (WAM) zawiera dzieło pt. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972. Zob. pozycję 1303 (Riedl Kazimierz SJ, *Przyjdź Królestwo Twoje...*) w: *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972, s. 295; M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 206. W przypisie 222 na s. 131 rozprawy doktorskiej jest wymienione dzieło K. Antoniewicza SJ, *Książka do nabożeństwa*. Zob. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972, s. 233-235. Na s. 130-131 – w przeciwieństwie do innych tam przywołanych publikacji – Doktorant nie podał miejsca i roku wydania modlitewnika *Najświętsza Rodzina* autorstwa ks. J. Stachyraka oraz *Małego Mszalika. Książka do nabożeństwa ułożona według kościelnych modlitw*.

Na s. 146 jest: „dopiero dekret z 1910 roku wskazywał już konkretnie siedmiolatków”. Proponuję dopisać: „dopiero dekret *Quam singulari* papieża Piusa X z 8 sierpnia 1910 roku o Komunii świętej dzieci wskazywał już konkretnie siedmiolatków”. Na s. 146 jest: „natomiast zatorski”, powinno być: „natomiast księży zatorscy” (czy to miał Autor na myśli?).

Raz Doktorant pisze: ks. jezuita, innym razem o. jezuita. Niewątpliwie, obie formy są poprawne, ale podsuwam myśl, aby wybrać jedną z nich i konsekwentnie stosować czyli ujednoczyć: s. 173, 204-205 (tabela 25), 212.

Na s. 166 Doktorant pisze o czterdziestogodzinnym nabożeństwie i przy tej okazji wspomina barnabitów i jezuitów. Jezuiti zasługują tu nie tylko na wspomnienie. Przydałoby się dodać, że to właśnie jezuiti byli pierwszymi w Polsce, którzy propagowali czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Zob. M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 213-214.

Warto uzupełnić informację o początkach nabożeństwa majowego (s. 171-173) na ziemiach Polski i podkreślić, że do jego szerzenia przyczynili się szczególnie jezuiti. Zob. M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 205. Jezuiti wprowadzili w Polsce tudzież Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Zob. M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 204.

Przy wprowadzeniu do tematyki misji ludowych Doktorant wspomina jezuitów działających na tym polu (s. 195). Proponuję skonsultować hasło „misje ludowe” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 428. Czytamy tam m.in.: „Na przełomie XIX i XX w. jezuiti wydawali drukiem na własny użytek *Sposób odprawiania missyj przez Ojców Towarzystwa Jezusowego w Galicyi* (m.in. Kraków 1895), podawali w nim rozkład pracy misyjnej i praktyczne wskazówki dla misjonarza”. O cechach typowej misji ludowej przeprowadzanej przez jezuitów w II połowie XVI wieku pisał m.in. S. Cieślak, *Marcin Laterna SJ (1552-1598) działacz kontrreformacyjny*, Kraków 2003, s. 242-247. Problematykę głoszenia kazań i misji ludowych prowadzonych przez jezuitów zaprezentowali także m.in.: M. Bednarz, *Jezuici a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 193-197; John W. O'Malley, *Pierwsi jezuiti*, przekład P. Samerek, W. Buś, K.T. Giedrojć, S. Obirek, oprac. B. Steczek SJ, Kraków 1999, s. 144-162, 195-197. Na s. 195 Doktorant zaliczył św. Ignacego Loyoli do grona wielkich misjonarzy. Owszem, można wyodrębnić działalność misjonarską w życiu Ignacego Loyoli (do 1540 roku, wtedy został generałem zakonu czyli najwyższym przełożonym), ale – jak wiemy – najbardziej znanym jezuickim misjonarzem jest św. Franciszek Ksawery, który prowadził szeroką działalność misjonarską nie w Europie, ale na Dalekim Wschodzie. Na s. 209 Doktorant stawia ostrożną tezę: „Można powiedzieć, że redemptoryści byli prekursorami nowoczesnej organizacji misji parafialnych. To właśnie oni zaproponowali system nauk stanowych w pierwszych dniach trwania misji. [...] To również redemptoryści wprowadzili praktykę renowacji misji”. Doktorant powołał się tu na pracę E. Nocunia, *Misje parafialne redemptorystów polskich w latach 1886-1918*, Kraków 1998 (s. 209, przypis 362). Pytania do Doktoranta: Czy rzeczywiście tak było? Czy jezuiti, którzy od samego początku swego istnienia prowadzili misje ludowe nie doskonalili metody misji ludowych/parafialnych także w XIX i na

początku XX wieku? Czy nie znajdujemy odpowiedzi na te pytania m.in. w: *Sposób odprawiania misyj przez Ojców Towarzystwa Jezusowego w Galicyi* (m.in. Kraków 1895)?

W tabeli 25, przy misjach ludowych przeprowadzonych w Oświęcimiu w dniach 21 XI-6 XII 1896, pojawiają się „dawni jezuiti” (s. 204). O kim mowa? Czy chodzi o eks-jezuitów? A może występują tu jezuiti, którzy już wcześniej prowadzili w tej parafii misje ludowe? Wyrażenie „dawni jezuiti” brzmi enigmatycznie i domaga się wyjaśnienia w przypisie lub w tekście.

Na s. 210 Doktorant stwierdza: „Jednym z trwałych owoców misji i rekolekcji prowadzonych przez zakonników był rozwój bractw i stowarzyszeń religijnych, jak również specyficznych nabożeństw związanych z danym zgromadzeniem. [...] Jezuiti zwracali szczególną uwagę na dzieła związane z kultem Serca Jezusowego” (s. 210). Mowa tam także o ruchu trzeźwościowym oraz ożywieniu działań bractw i stowarzyszeń religijnych. To prawda. Proponuję jednak dopisać jedno-dwa zdania po lekturze: M. Bednarz, *Jezuiti a religijność polska (1564-1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964), s. 200-202; hasła „bractwa” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 61-63. O bractwach i stowarzyszeniach religijnych, tudzież trzeźwościowych, pisał S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, *passim*.

Na s. 211 Doktorant wprowadził na karty rozprawy jezuicki dom rekolekcyjny w Czechowicach, który rozpoczął swoją działalność w 1905 roku. Zważywszy na jego wyjątkową rolę w dziele rekolekcji na ziemiach Polski, a także okoliczności wyboru przez jezuitów Czechowic na jego lokalizację, sugeruję zapoznanie się z artykułem S. Cieślak, *Początki działalności Domu Rekolekcyjnego OO. Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach*, „Folia Historica Cracoviensia”, vol. 14 (2008), s. 5-22. Na s. 211, przypis 369 Doktorant cytuje *Encyklopedię wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 568. Nie wiem do czego odnosi się podana s. 568 *Encyklopedii wiedzy o jezuitach*. Brak precyzji w zdaniu: „[...] ośrodku rekolekcyjnym w pobliskich Dziedzicach i Czechowicach” (s. 211). W 1880 r. Czechowice (niem. Czechowitz) i Dziedzice (niem. Dzieditz, Dziedzitz) były położonymi obok siebie wioskami należącymi do powiatu i dekanatu bielskiego na Śląsku austriackim. Położone nad rzeką Białą Dziedzice należały do parafii katolickiej Czechowice. W niektórych publikacjach jezuicki Dom Rekolekcyjny w Czechowicach jest podawany zamiennie jako dom w Dziedzicach, co należy uznać za – co najmniej – nieścisłość. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski i in., Warszawa 1880-1881, t. I, s. 778; t. II, s. 270. Miasto Czechowice-Dziedzice powstało w 1951

roku pod nazwą Czechowice (do 1958 roku) z połączenia wsi Czechowice i wsi Dziedzice.

Na s. 238 pojawiło się kierowane od samego początku przez jezuitów Apostolstwo Modlitwy (AM). Doktorant nazwał je „bractwem”. Otóż AM było i jest stowarzyszeniem katolickim. Zob. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 113; hasło „Apostolstwo Modlitwy” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 13-14. Jeśli chodzi o zmiany nazwy czasopisma „Posłaniec Serca Jezusowego”, które Doktorant wspomina na s. 322-323 przypis 608, to nazwa „Posłaniec Serca Jezusowego. Intencja miesięczna Apostolstwa Modlitwy” pojawia się po raz pierwszy na okładce pisma z czerwca 1903 roku. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 111-112. Kult Serca Jezusowego (s. 241) był związany z Apostolstwem Modlitwy, dlatego warto zobaczyć hasło „Bractwo Serca Jezusowego” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 63.

Na s. 243 Doktorant bardzo ogólnie pisze o Sodalitacji Mariańskiej. Proponuję dodać kilka zdań, tym bardziej, że przed I wojną światową Sodalitacje Mariańskie przeżywały rozkwit, przede wszystkim dzięki zaangażowaniu jezuitów. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że przy innych stowarzyszeniach katolickich Doktorant podał ich założycieli, ale nie przy Sodalitacji Mariańskiej. Stowarzyszenie to zostało powołane do życia przez Jana Leunis SJ w Rzymie i było ściśle związane z Towarzystwem Jezusowym. Zob. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 155-286.

Przy opisie pielgrzymek Doktorant wspominał kwestię dewocjonaliów, które pielgrzymi nabywali w sanktuariach i „mogli [im] nadawać wręcz magiczną moc” (s. 252). Mam wątpliwości co do trafności tego komentarza. Przy opisie pielgrzymki z 1888 roku do Rzymu warto odnotować źródło z pierwszej ręki: ks. Wincenty Smoczyński, *Wspomnienia o polskiej pielgrzymce do Rzymu w roku 1888 na Jubileusz J.Ś.Leona XIII Papieża*, Kraków 1889. Zob. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 32-33. Doktorant nie wspominał pielgrzymki z 1877 roku. Wydaje mi się, że warto. Była to pierwsza ogólnostanowa i ogólnopolska pielgrzymka do Rzymu. Jej organizatorem był ks. Otton Hołyński, który opisał ją w *Pamiętce polskiej pielgrzymki do Rzymu w maju 1877 z powodu 50-letniego jubileuszu Ojca św. Piusa IX* (Lwów 1877). Zob. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 36.

Domysły co do interpretacji budzi zdanie: „Należy jednak zauważyć, że spotkania te miały także swój wymiar duszpasterski, a przynajmniej do takiego stanu dojrzewały” (s. 260).

Na s. 262 Doktorant przedstawił wizytacje kanoniczne w dekanacie oświęcimskim. Jedną z nich nazywa „kontrolą” (s. 262). Moim zdaniem to słowo nie jest celnym synonimem „wizytacji kanonicznej”. Zamiast zwrotu „odwiecznych tradycji” (s. 325), który z pewnością nie jest niewłaściwy, proponuję: „wielowiekowych tradycji” lub „dawnych tradycji”.

We wprowadzeniu do rozdz. IV (*Aktywność społeczna, charytatywna i kulturalna Kościoła*), które niewątpliwie musiało być krótkie i zwięzłe, Doktorant wspominał szkolnictwo jezuickie i pijarskie. Pragnę przypomnieć, że do 1773 roku, to znaczy kasaty Towarzystwa Jezusowego, jezuita posiadali na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów jeden uniwersytet i ponad 60 szkół. A zatem rok 1773 jest punktem zwrotnym w dziejach szkolnictwa jezuickiego na ziemiach Rzeczypospolitej. Natomiast w Galicji pod zaborem austriackim do 1918 roku jezuita prowadzili zaledwie trzy szkoły: konwikt i gimnazjum w Tarnopolu (1821-1848), gimnazjum w Nowym Sączu (1838-1848) i konwikt szlachecki we Lwowie (1841-1848). W 1856 roku jezuita wznowili działalność konwiktu w Tarnopolu, który w 1886 roku przenieśli do Chyrowa (istniał do 1939 roku i był najlepszą szkołą średnią w II Rzeczypospolitej). Pomijam tu *studium domesticum* czyli studia filozoficzne i teologiczne dla własnych kandydatów do kapłaństwa, które istniały zwykle w kolegium przy ul. Kopernika 26 w Krakowie. W XIX wieku, podobnie jak w przypadku szpitalnictwa, państwo przejmuje oświatę. Zob. hasło „szkolnictwo” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 661-663. Przy tej okazji zgłaszam propozycję wyjaśnienia w przypisach podanych tam typów szkół: „szkoły trywialne, główne i realne itd.” (s. 274-275).

Doktorant napomknął: „Na przełomie XIX i XX w. była szczególnie potrzebna wobec ubóstwa wynikającego z klęsk elementarnych czy wojen. Wyrażała się w organizacji szpitali i domów opieki, pomocy materialnej i zrzeczeń charytatywnych” (s. 274). Można się z tym zgodzić. Był to nadal znaczący obszar działania Kościoła katolickiego, ale warto zauważyć, że pod koniec XIX wieku państwo przejmuje inicjatywę na polu opieki zdrowotnej.

Jeśli chodzi o początki dobroczynnej działalności Kościoła (s. 293), to podsuwam myśl, aby dodać do już zacytowanych w rozprawie fragmentów Pisma św. także Dz 2, 42-47; 4, 32-37. Przy wprowadzeniu do działalności charytatywnej (s. 293) można wspomnieć bonifratrów, którzy prowadzili szpitale m.in. w Krakowie (od

1609), Zebrzydowicach (od 1611) i Cieszynie (od 1694). Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 800-801.

Doktorant wspomniał biblioteki jezuickie, które posiadały prawne zasady i regulaminy funkcjonowania (s. 312). Wprawdzie cytuję tu prace naukowe J. Gwioździk oraz E. Wólkiewicz, ale proponuję skonsultować hasło „biblioteka” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 42-44.

Przywołane w rozprawie „Roczniki Rozkrzewiania Wiary” (s. 323) wychodziły, jak słusznie odnotował Doktorant, najpierw w Poznaniu, a potem w Krakowie. Warto jednak zauważyć i uściślić, że ich wydawanie zostało przerwane z nastaniem *Kulturkampf*. Odrodzenia pisma dokonali jezuici w 1883 roku z krakowskiej redakcji „Misji Katolickich”. Zob. *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972, s. 450-451; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 571. Pismo „Sodalis Marianus” było także wydawane przez jezuitów przy ul. Kopernika 26 w Krakowie. Zob. dwa hasła: „Sodalis Marianus” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 630; *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972, s. 451-452; S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013, s. 262-272. Szerzej o „Przełądzie Powszechnym”, który wciąż jest przedmiotem badań naukowych m.in. historyków i literaturoznawców, w: *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872-1972. Historia, opracowania, bibliografia*, pod red. Z. Wilkosz i L. Grzebienia SJ, Kraków 1972, *passim*; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 547.

Rozprawa doktorska ks. T. M. Chrzana o duszpasterstwie parafialnym w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918 ukazuje nie tylko duszpasterski wymiar posługi Kościoła katolickiego, który jest pierwszorzędny, ale także jego zaangażowanie na polu społecznym, charytatywnym i kulturalnym. W tej działalności dochodził do głosu także ton patriotyczny. W okresie niewoli narodowej Kościół był ograniczony przez zaborcę w swojej działalności, ale jednocześnie złożył liczne dowody ścisłej więzi z narodem, był otwarty na potrzeby lokalnej wspólnoty kościelnej oraz dzielił z nią dole i niedole.

Praca ks. T. M. Chrzana wypełnia lukę w historiografii Kościoła katolickiego w Polsce. Odsłania przed nami zaangażowanie duszpasterskie, inicjatywy,

przedsięwzięcia i dokonania duszpasterzy oraz życie wiernych w dekanacie oświęcimskim na przestrzeni 75 lat (1843-1918). Życie to było uwarunkowane nie tylko wydarzeniami społeczno-politycznymi pod panowaniem austriackim, ale także odmierzane rytmem świąt i uroczystości roku kościelnego, który towarzyszył wiernym Kościoła katolickiego od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Rozprawa jest nie tylko ważna dla poznania historii dekanatu oświęcimskiego, ale także stanowi cenny wkład do całościowego ujęcia ponad tysiącletnich kolei losów diecezji krakowskiej. Przybliżyła przeszłość dekanatu oświęcimskiego nie tylko wiernym i historykom Kościoła katolickiego, ale także miłośnikom historii Oświęcimia i jego okolicy. W zakończeniu rozprawy Doktorant, który jest świadomy swojej roli jako badacza i osiągniętych rezultatów pracy, zarysował program dalszych badań naukowych nad historią duszpasterstwa ziemi oświęcimskiej (s. 330). Nową kartę dziejów dekanatu oświęcimskiego otworzyła bulla papieża Jana Pawła II z 25 marca 1992 roku *Totus Tuus Poloniae populus*, która dokonała reorganizacji podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce. Od tego czasu dekanat oświęcimski należy do diecezji bielsko-żywieckiej, która wchodzi w skład metropolii krakowskiej. W ten sposób dekanat oświęcimski nie zerwał wielowiekowych więzów łączących go z archidiecezją krakowską.

Rekomenduję wydanie drukiem rozprawy doktorskiej ks. T. M. Chrzana. Sugeruję także wzbogacenie publikacji zdjęciami osób duchownych oraz kościołów, kaplic i domów zakonnych dekanatu oświęcimskiego itd.

Wypunktowane powyżej uchybienia i niejasności nie pomniejszają wartości recenzowanej rozprawy doktorskiej ks. Tomasza Mariana Chrzana. Jest ona oparta o bogatą bazę źródłową i przedstawia wartościowy wkład do poznania dziejów duszpasterstwa parafialnego w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918. Ks. T. M. Chrzan dowiódł na kartach rozprawy doktorskiej, że dysponuje solidnym warsztatem historyka i jest wytrawnym badaczem historii Kościoła katolickiego w Polsce. W konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska ks. Tomasza Mariana Chrzana spełnia kryteria przewidziane w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 27 września 2017 r. poz. 1789, art. 13.1), tzn. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. dr hab. Stanisław Cieślak SJ, prof. AIK

Kraków, 7 grudnia 2020 r.